



---

środa, 04.10.2023

## Tablica pamiątkowa - Stanisław Poniatowski

### XIII. Grób Stanisława Poniatowskiego

Często ludzie pytają. Gdzie jest pochowany Stanisław Poniatowski - ur. 15.IX.1676, zm. 29.VIII.1762 w Rykach k. Lublina, ojciec Stanisława Augusta, podstoli litewski, podskarbi wielki litewski od 1722, wojewoda mazowiecki od 1731, kasztelan krakowski od 1752... - Człowiek, którego herb jest właściwie (bo z drobnym uzupełnieniem) herbem naszego miasta, któremu być może Ryki zawdzięczają nadanie po raz pierwszy praw miejskich. Stanisław Poniatowski z Rykami związał się już pod koniec swojego długiego życia.

W 1910 roku czasopismo "Ziemia" w artykule Al. Janowskiego "Grób Ojca Królewskiego", moje powtórzone przecież pytanie, postawiła. A. Janowski pisał: "Czy ciało kasztelana jest dotychczas w Rykach - na pewno nie można określić. Wejścia do grobu nie ma, a między służbą chodzą wieści, że ciało wyjęto i przewieziono, ale kiedy i dokąd, nikt nie umie objaśnić".

Tu w sam raz mamy kilka relacji ludzi, którzy byli przy rozbieraniu starego kościoła w r. 1940. Wg ich opowiadania odkryto wtedy tuż koło ołtarza grób osoby znacznego urodzenia. Prochy spowite były w zbutwiałą ale widać bogatą szatę z przypiętym do niej ryngrafem - bardzo ładnej roboty - który zabrał ten co nadzorował robotę czyli Niemiec. Kości zebrano wtedy w skrzynkę - może... taką po gwoździach - i... zakopano z powrotem w miejscu (być może), gdzie obecnie stoi kamień z płytą poświęconą naszemu bohaterowi. Sam A.Janowski dostarcza ważnej jeszcze wiadomości: "Złożono ciało pierwszego senatora Korony w podziemiach lichego drewnianego (tu autor się pomylił bo kościół był nowy i murowany) kościółka w Rykach. W księgach znajduje się do dziś akt zejścia: Die 30 Augusti anno 1762 Motfuus Stanislaus Poniatowski Castelanus Cracoviensis, hora 4 post meridiem, annorum 87, munitus omnibus Sacramentis et bene dispositus, sepultus, in Ecclesia Riciensi ad latus Thcsauris".

Ziemia kryje nie jedną tajemnicę, również ziemia rycka, zaś z tajemnic i przypuszczeń rodzą się legendy, które ubarwiają niekiedy nasze życie.

---

**W ścianie zewnętrznej kościoła tablica epitafijna Stanisława Poniatowskiego z wierszem**

**Adama Naruszewicza**